Księga Ezechiela

Rozdział 23

**1**. I doszło mnie słowo WIEKUISTEGO, głosząc: **2**. Synu człowieka! Dwie niewiasty były córkami jednej matki. **3**. I kaziły się w Micraim, kaziły się w swojej młodości; tam miętoszono ich piersi i tam pieszczono ich dziewicze łono. **4**. A ich imię to: Ohola – starsza, oraz Oholiba – jej siostra. Te stały się Moimi i urodziły synów oraz córki. Ich imiona to: Szomron był Oholą, a Jeruszalaim Oholibą. **5**. Lecz Ohola i przy Mnie się kaziła; zapałała namiętnością do swoich zalotników, pobliskich Asyryjczyków. **6**. Do przystrojonych w błękit, do namiestników i satrapów – samych nadobnych młodzieńców, do rycerzy harcujących na rumakach. **7**. Ku nim skierowała swe sprośne żądze, a wszyscy byli doborowymi synami Aszuru. Przez wszystkich też się skaziła, pałając namiętnością; przez wszystkie ich bożyszcza. **8**. Nie porzuciła swojej rozpusty z Micraim, gdy się przy niej bawili w jej młodości, pieszcząc jej dziewicze łono i na nią wylewając swoją sprośną żądzę. **9**. Dlatego wydałem ją w moc jej zalotników; w moc synów Aszuru, ku którym pałała żądzą. **10**. Oni odkryli jej srom, zabrali jej synów i córki, zaś ją zamordowali mieczem. Tak stała się pamiątką u kobiet, kiedy spełnili nad nią sądy. **11**. Ale choć to widziała jej siostra Oholiba – okazała jeszcze obrzydliwszą namiętność niż ona, oraz rozpustę większą od rozpusty swej siostry. **12**. Zapałała żądzą ku synom Aszuru, ku pobliskim namiestnikom i satrapom, przybranym w ozdobny strój; ku rycerzom harcującym na rumakach, samym nadobnym młodzieńcom. **13**. Więc widziałem, że i ona została skalana; obie chodziły po jednej drodze. **14**. Jednak ona oddawała się jeszcze większej rozpuście; a gdy ujrzała wyrytych na murze mężów, malowane czerwienią wizerunki Kasdejczyków, **15**. przepasanych pasami u swoich bioder, ze zwisającymi z głów turbanami; wszyscy na podobieństwo trzeciaków w postaci synów Babelu, których Kasdym jest rodzinną ziemią – **16**. na widok swoich oczu zapałała ku nim żądzą oraz wysłała do nich posłów, do Kasdym. **17**. Zatem do niej przybyli synowie Babelu, mając na celu łoże pieszczot i skalali ją swoją rozpustą, bowiem się nimi kaziła. Jednak, z przesytem, odwróciła się od nich jej dusza. **18**. Kiedy tak ujawniła swą rozpustę oraz odkryła swój srom – Moja dusza odwróciła się od niej ze wstrętem. Podobnie jak ze wstrętem odwróciła się Moja dusza od jej siostry. **19**. Ale ona dalej mnożyła swą rozpustę, przypominając sobie dni swojej młodości, gdy kaziła się w ziemi Micraim. **20**. Pałała żądzą do jego lubieżników, których ciało przypomina ciało osłów, a ich wytrysk jest podobny do wytrysku źrebców. **21**. Zwracałaś się ku wszeteczeństwu twej młodości, kiedy oni, w Micraim, pieścili twoje piersi, z powodu łona twej młodości. **22**. Dlatego, Oholibo, tak mówi Pan, WIEKUISTY: Oto pobudzę przeciw tobie twych zalotników i zewsząd ich na ciebie sprowadzę; tych, od których z przesytem odwróciła się twoja dusza. **23**. Synów Babelu i wszystkich Kasdejczyków, z Pekod, Szoa i Koa; a wraz z nimi wszystkich synów Aszuru, samych nadobnych młodzieńców, namiestników oraz satrapów, trzeciaków i znamienitych, tych wszystkich harcujących na rumakach. **24**. Przyciągną przeciwko tobie z gromadą wozów, broni i zbiorowiskiem plemion; wokół ustawią się przeciw tobie z puklerzami, tarczami i w hełmach. Powierzę im sąd, zatem będą cię sądzić według swoich sądów. **25**. Zwrócę przeciwko tobie Mą żarliwość, więc postąpią z tobą w zapalczywości; utną ci nos i uszy, a twoja pozostałość zginie od miecza. Zabiorą synów i twoje córki, a twój ostatek będzie strawiony w ogniu. **26**. Zwloką z ciebie twe szaty i zabiorą twoje wspaniałe klejnoty. **27**. Usunę z ciebie twą sprośność, a także twoją rozpustę z ziemi Micrejczyków, abyś już ku nim nie podnosiła swoich oczu i więcej nie wspominała o Micraimie. **28**. Gdyż tak mówi Pan, WIEKUISTY: Oto wydam cię w moc tych, których nienawidzisz; w moc tych, od których z przesytem odwróciła się twoja dusza. **29**. Zatem postąpią z tobą z zawziętością, zabiorą cały twój dorobek i zostawią cię obnażoną oraz ogołoconą. Odkryje się srom twej rozpusty, twoja sprośność i twoje wszeteczeństwo. **30**. To cię spotka, ponieważ zalecałaś się do narodów i zbrudziłaś się ich bożyszczami. **31**. Chodziłaś po drodze twojej siostry, dlatego oddam jej kielich w twoje ręce. **32**. Tak mówi Pan, WIEKUISTY: Wychylisz kielich twej siostry, głęboki oraz szeroki, który obejmie wiele; staniesz się pośmiewiskiem oraz urągowiskiem. **33**. Będziesz pełna upojenia i utrapienia; kielich twej siostry – Szomronu, jest kielichem przerażenia oraz zdrętwienia. **34**. Wychylisz go i wysączysz; pogryziesz jego skorupy, a swoje piersi rozszarpiesz. Bowiem Ja to wypowiedziałem – mówi Pan, WIEKUISTY. **35**. Dlatego tak mówi Pan, WIEKUISTY: Ponieważ o Mnie zapomniałaś oraz rzuciłaś Mnie za siebie – dlatego nieś swoją sprośność i twoje wszeteczeństwo. **36**. Nadto WIEKUISTY do mnie powiedział: Synu człowieka! Jeśli chcesz się rozprawić z Oholą i Oholibą, oznajmij im ich obmierzłości. **37**. Bowiem dopuszczały się przeniewierstwa, a na ich ręce krew; ze swoimi bożyszczami dopuszczały się cudzołóstwa, a nadto, dla nich na żer, przez ogień przeprowadzały synów, których Mi zrodziły. **38**. I jeszcze to Mi uczyniły: Owego dnia splugawiły Moją Świątynię oraz znieważyły Moje szabaty. **39**. Bo gdy zarżnęły tych synów dla swoich bożyszcz, tego samego dnia przybyły do Mej Świątyni, by ją znieważyć; tak oto robiły we wnętrzu Mojej Świątyni! **40**. Posyłały także do mężów, którzy przybyli z daleka. Przybywali, gdy wysłano do nich posła. To dla nich się kąpałaś, barwiłaś oczy oraz stroiłaś się klejnotami! **41**. Usiadłaś na drogocennym łożu, przed którym nakryty był stół; a na nim postawiłaś kadzidło oraz Moje olejki. **42**. I rozlegała się u niej wrzawa rozbawionego tłumu. A obok tych mężów, z masy ludów, sprowadzono także opojów z pustyni. Ci włożyli im naramienniki na ramiona, a na ich głowy wspaniałe korony. **43**. Zatem powiedziałem: U tej zwiędłej, jeszcze dzieje się wszeteczeństwo! Właśnie teraz rozniesie się jej rozpusta – i tak się stało. **44**. Zatem do niej wchodzili tak, jak się wchodzi do nierządnicy; tak wchodzili do Oholi i Oholiby – kobiet wszetecznych. **45**. Ale prawi mężowie, oni ją będą sądzić na podstawie prawa wiarołomnych i według prawa morderczyń; bowiem są wiarołomne, a na ich ręce jest krew. **46**. Gdyż tak mówi Pan, WIEKUISTY: Sprowadzę na nie zgromadzenie; poddam je na męki i na grabież. **47**. Zaś to zgromadzenie obrzuci je kamieniami i rozsiecze je swoimi mieczami; wymordują ich synów i córki, a domy ich spalą ogniem. **48**. Tak usunę sprośność z tej ziemi, a wszystkie niewiasty wezmą sobie z tego przykład i nie uczynią według waszej sprośności. **49**. Tak na was zwalę waszą sprośność i poniesiecie grzechy wraz ze swoimi bożyszczami; i poznacie, żem Ja, Pan, WIEKUISTY.

## Nowa Biblia Gdańska

przekład

### Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012